

# łazienka

NR 5 (188) PAŹDZIERNIK-LISTOPAD 2014  
CENA 12,90 zł (w tym 8% VAT)



Przekuć wizję  
w rynkowy sukces

Studio Dobrych Rozwiązań

Odptywy ścienne

ISSN 1426-0700 • IJDEKS 345644



0.5 >



# Wyrośliśmy w przestrzeni łazienki

Są młodzi, kreatywni i nie boją się eksperymentować. Sandro Meneghello i Marco Paoletti poznali się podczas studiów, zaprzyjaźnili, a teraz wspólnie tworzą dla kilku uznanych marek wyposażenia łazienkowego i nie tylko. Twierdzą, że pomimo ponad 10 lat doświadczenia w pracy designera, są dopiero na początku swojej drogi. O szczegółach ich współpracy, życiu w Mediolanie i konieczności bacznej obserwacji świata rozmawiamy z Marco Paolettim ze studia Meneghello Paoletti Associati.



*Marco Paoletti i Sandro Meneghello – obaj rocznik 1979. W 2004 roku ukończyli studia z wyróżnieniem na Politechnice w Mediolanie. Pracę dyplomową tworzyli pod bacznym okiem Roberto Palomba i Paolo Rizzatto. Po różnych doświadczeniach w pracy zagranicą, w 2006 roku otworzyli w Mediolanie własne studio projektowe. Od tego czasu pracowali m.in. dla takich marek jak: Antonio Lupi, Fiam, Horm, Unopiù, Art Ceram, Porcellanosa, Glass, Victoria + Albert, Ridea, Bertocci, Fima Carlo Frattini, Hidra, Kreaty, Fasem, czy Emoh. Zdobywcy m.in. trzech Red Dot Design Award, dwóch nagród Design Plus oraz pięciu wyróżnień Young and Design.*

Myślę, że mamy wyjątkową relację z Art Ceram. Udało nam się zbudować bardzo dobry zespół, który razem tworzy niezwykle kreatywną mieszankę. Mieliśmy okazję poznać ich w 2004 roku, jeszcze podczas naszych studiów, a dokładnie w czasie pracy nad naszym dyplomem. Nasza pierwsza kolekcja została wprowadzona na rynek w 2006 roku – tylko dwa lata później. Była to kolekcja „La Fontana”.

Nasza relacja w pełni oparta jest na strategii win-win. Mamy tę samą mentalność, jesteśmy w stanie zrozumieć się dosłownie w mgnieniu oka. Jesteśmy tak samo „świeży” i mądrzy oraz podzielamy podobne odczucia jeśli chodzi o rozwój i zachwyty otaczającym nas światem. Podobne spojrzenie towarzyszy nam jeśli chodzi o realizację nietypowych produktów. Co więcej, podzielamy tę samą misję wprowadzenia do łazienki designu.

Art Ceram dał nam możliwość dorastania razem z nimi, a w czasie tych 8 lat współpracy kompletnie zmieniliśmy twarz firmy – zarówno pod względem komunikacji, jak i oferowanych kolekcji.

**– Jednym z moich ulubionych projektów Waszego studia jest „Il Cavalletto” stworzony właśnie dla Art Ceram. Jest bardzo prosty i elegancki. I daje użytkownikom wolność w kreowaniu własnych przestrzeni.**

Rzeczywiście – „Il Cavalletto” reprezentuje małą rewolucję: rozszerza funkcjonalność łazienkowego wyposażenia i przearanżuje

**– Jak rozpoczęła się Pana współpraca z Sandro Meneghello?**

Obaj ukończyliśmy wzornictwo na Politechnice w Mediolanie w 2004 roku. Nasza wspólna historia jako zespołu zaczęła się już właśnie podczas studiów. Każdy student ma swojego zaufanego partnera: Sandro był właśnie moim, a ja byłem jego.

Mieliśmy okazję wspólnie pracować z producentami zaraz po ukończeniu studiów. A najlepszym sposobem na start jest właśnie zespół, w którym każdy ufa sobie nawzajem. Zaraz potem rozpoczęliśmy współpracę z producentem wyposażenia łazienkowego i taki był początek naszej przygody z projektowaniem „na serio”. Tak to właśnie było z nami.

**– Mieszka Pan i żyje we Włoszech – europejskim centrum designu. To inspirujące doświadczenie, czy może raczej sytuacja zmuszająca do wzmożonej walki i konkurencji?**

W pewien sposób jesteśmy częścią systemu. Żyjemy i pracujemy nie tylko we Włoszech – nasze życie toczy się w Mediolanie, europejskiej stolicy mody i finansów. Z tego punktu widzenia zewsząd docierają do nas motywujące bodźce, które w pewien sposób ułatwiają naszą pracę.

Jednak uogólniając, inspiracji poszukujemy nie tylko w Mediolanie, ale przede wszystkim w codziennym życiu. Staramy się patrzeć na każdy przedmiot z innej perspektywy, z boku. Dlatego podstawą naszej pracy jest obserwacja, zawsze podniesiona do maksimum. Nigdy nie pozostajemy w bezruchu – inaczej nie mielibyśmy szansy na wzbogacenie puli naszych inspiracji.

Te wszystkie gromadzone pomysły przeprowadziły mnie przez całe Włochy i tak naprawdę nie jestem zdeprimowany designerami, którzy pracują zaraz obok nas. My jesteśmy otoczeni, ale to także my otaczamy – świat jest za duży, żeby się bać.

**– Meneghello Paoletti Associati pracuje dla wielu producentów, także tych kojarzonych wyłącznie z łazienką: Victoria + Albert, Fima Carlo Frattini, Glass, Art Ceram czy Hidra. Ale z mojego punktu widzenia, Wasze najbardziej spektakularne, czasem wręcz niekonwencjonalne projekty powstają dla Art Ceram. Dlaczego współpracując z nimi odwołujecie się często do tak niestandardowych form i inspiracji?**



je na potrzeby niewielkich przestrzeni. Wszystkie elementy ulokowane zostały na ceramicznym blacie, który ma zaledwie 16 cm szerokości i wparty został na dwóch drewnianych koźlach. Całe znajdujące się tu wyposażenie jest ruchome – zgodnie z potrzebami użytkownika. Dodatkowo system można wyposażać w ceramiczną półkę, albo lampę led marki Flos.

– Często zadają to pytanie moim rozmówcom pracującym z ceramiką – co jest wyjątkowego w tym materiale? Przecież jest on dość trudny w produkcji...

Praca z ceramiką w praktyce jest łatwiejsza niż wydaje się być pierwotnie. Mamy wiele ograniczeń i trzeba być sprytnym, by je ominąć. Właściwe połączenie ostrości i delikatności jest tu kluczem do sukcesu.

– Niedawno zakończyła się kolejna edycja targów Cersaie. Jak widzi Pan trendy łazienkowe w najbliższych miesiącach?

Na Cersaie widzieliśmy sporo dekoracji, może nawet trochę za dużo. Firmy często prezentowały ideę przeniesienia przeszłości do przyszłości, coś co nazywamy neoklasyzmem.

– Co zatem będzie wyzwaniem dla Meneghello Paoelli Associati w najbliższych miesiącach?

Nauczyliśmy się już poruszać po terytorium łazienki. Można nawet powiedzieć, że wyrosliśmy tam, a teraz staramy się wkroczyć w świat innych przestrzeni mieszkalnych oraz na zewnątrz domów. Chcemy iść dalej, bo wciąż czujemy, że jesteśmy dopiero na początku naszej drogi projektowej.

A mówiąc o najbliższych miesiącach... Mierzymy się właśnie z kolekcją nowych łóżek i mebli. Mają być gotowe na kolejne targi Salone del Mobile. Naprawdę podobają nam się nasze nowe łóżka.

– Ma Pan jakieś wskazówki dla młodych projektantów dopiero rozpoczynających swoją karierę?

Powiedziałbym im: zawsze macie czas na zmianę pracy! A tak na serio: wypracujcie własny styl pracy i myślenia, nikt nie może was tego nauczyć.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: MARTA BOROWSKA  
FOT. ARCHIWUM FIRM

◀ Grzejnik „Bird” z kolekcji „Schema” dla marki Ridea, wykonany z aluminium. To propozycja nie tylko dla najmłodszych.

▼ „Wire” – wbrew pozorom nie jest to umywalka wolnostojąca, ale umywalka (do zastosowania np. na blacie) i kolumna plecioną z 18 stalowych prętów. Prod. Hidra



▼ „Il Cavalletto” – stworzony z myślą o małych łazienkach. Proste, klarowne wzornictwo i wolność kreowania własnej przestrzeni w obrębie gotowego już produktu. Prod. Art Ceram



▼ W przypadku tej wanny, wiele mówi już sama jej nazwa: „Sofa”. Wykonana z tworzywa MineraLite z drewnianą ramą. Prod. Glass

